



GAWĘDA

Autor:	<i>Odkrywca Kornel Jarosz</i>
Tytuł:	<i>Góra Lec</i>
Temat:	<i>Zdobywanie celu, niepoddawanie się, rozwój</i>

Gdzieś w odległym miejscu była tajemnicza góra o nazwie „Lec”. Krążyło o niej wiele legend. Mówiono, że na jej szczycie mieszka okrutny smok, który każdego podróżnika pożera. Obawy nie były bezpodstawne, ponieważ jeszcze nikt kogo celem było zdobycie szczytu nie wrócił do podnóża góry.

Pewnego razu doświadczony oraz znany alpinista postanowił zdobyć szczyt Lecu jako pierwszy. Po wielu miesiącach przygotowań wyjechał do wioski, z której miała się zacząć jego podróż. Usłyszał tam wiele ostrzeżeń, odradzano mu wejście na górę, on jednak się nie zląkł. Wędrówkę rozpoczął z grupą kilkudziesięciu osób, które zdecydowały się na podejście tylko dlatego, że pragnęły sławy. Po drodze, która była bardzo ciężka, większość osób się wykruszyła. Przed ostatnią przeszkodą stanęły tylko 3 osoby, z alpinistą włącznie. Kiedy zobaczyli przepaść, którą muszą przejść bardzo się przestraszyli. Alpinista był zdeterminowany i odważył się przejść po niezbyt wytrzymałej wyglądającej linii na drugi brzeg przepaści. Tamte dwie osoby, pomimo namów, zawróciły. Nie wiedziały jednak, że za kilka metrów czekał ich koniec podróży. To co alpinista tam spotkał przerosło jego oczekiwania. Ujrzał tam osadę, którą zamieszkiwali zdobywcy szczytu. Mieściła się ona na pięknej polanie, obok źródła wody. Został przywitany bardzo serdecznie. Resztę dnia cieszą się z jego przybycia, tak jakby był oczekiwanym gościem. Najstarszy mieszkaniec wioski wytłumaczył mu, dlaczego zdobywcy szczytu nie schodzą na dół. Nie robią oni tego, ponieważ z wioski idzie wiele ścieżek, dzięki którym mogą zdobyć o wiele więcej szczytów. Nie chcieli oni poprzestawać na jednym zwycięstwie, chcieli się rozwijać. Wieczorem alpinista spojrzął w taflę jeziora, które było pośrodku osady, a gwiazdy w lustrzanym odbiciu pokazały mu prawdziwą nazwę góry...